

GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartal-
nie złp. 12 — miesięcznie złp. 4.
Ner pojedynczy gr. 10.

N^{RO} 148.

Prenumerata na prowincji z opłatą
pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 4 Czerwca 1829 roku we Czwartek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

AMSZTERDAM. — *Dnia 26 maja.* — Pszenica i na wczorajszym targu dobry odbył miarę; za polską 128 funtową białopstroką, płacono 425 Fl., pośledniejszą tejże wagi po 420 Fl., pstrokatą 128 fun. po 412 Fl., nową 125 i 126 fun. po 380 do 390 Fl. (Łaszt amszter. trzyma 28 $\frac{1}{4}$ korca; Fl. amszt. 3 $\frac{1}{2}$ złp.)

FRANCJA. — Podług rapportów z 15 główniejszych targów zbożowych, pokazuje się, że na 7 staniała cena zboża, na pięciu podniosła się nieco, a na trzech została bez zmiany. Zdaje się że ceny zboża spadną w ogólności, bo wszystko zapowiada piękne i obfite żniwa.

LISBONA. — *Dnia 9 maja.* — Ciągła niepogoda zdaje się zapowiadać, że żniwa nie będą pomyślnie i obfite, albowiem nie wszędzie zasiewy można było poczynić. Dziś byłoby jeszcze zawczasie oznaczyć ilość jakiej z zagranicy potrzebować będzie stolica, ale to więcej nad 6 lub 8 tysięcy łasztów nie uczyni. — Winniśmy dodać, że niższa klasa ludności jest bardzo ubogą, wątpić przeto można, aby pokup na pszenicę był znaczny, i wypadnie się ograniczyć na pośledniejszych gatunkach zboża.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

— Przez postanowienie Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA JMCI wydane w dniu 12 (24) maja b. r., mianowani zostali:

Kawalerami Orderu S. Stanisława III. Klasy. — Józef Cipolla, Radca Nadworny, Pomocnik Mistrza obrzędów Dworu Ces. Rosyjskiego. — X. Adam Paszkowicz, Archidjakon metropolitalny Warszawski. — X. Jan Onoszko, Rektor głównego Seminarjum Warszawskiego. — Józef Koitkowski, Kapitan gwardji odkommenderowany do Sekretaryatu Jeneralnego J. C. M. W. Xięcia Cesarzewicza. — Teodor Paprocki, były Pisarz Sądu Sejmowego. — Jan Uniatycki, Pisarz Sądu App. — Józef Zacharkiewicz, były Dyrektor Kancelarii Sądu Sejmowego. — Tomasz Lebrun, Sekretarz utrzymujący protokół Ogólnego zgromadzenia Rady Stanu. — Maciej Wierzejski, Sekretarz Archiwista Rady Stanu. — Jan Zieliński, Sekretarz w Komisssji Instrukcyjnój w Radzie Stanu. — Bonawentura Adamowski, Referent Rachmistrz przy Delegacji Administracyjnój. — Wincenty Koitkowski, Sekretarz Redaktor w Biórze Rady Stanu. — Jan Krzyżanowski, In-

spektor Jeneralny przy Kr. Warszawskim Uniwersytecie. — X. Jakób Białobrzęski, Rektor Szkoły Wydziałowej w Węgrowie. — X. Paweł Chrzanowski, Rektor szkoły Wojewódzkiej w Łomży. — X. Bazyli Kowalski, Rektor Szkoły Wdźkiej w Pińczowie. — Ignacy Fijałkowski, Doktor Medycyny i Professor Kr. Uniw. Warsz. — Jan Młodzianowski, Szef bióra w Kom. Rz. Sprawiedliwości. — Felician Otocki, Sędzia Pokoju. — Baltazar Kujawski, Sędzia Pokoju. — Piotr Grabowski, Sędzia Pokoju. — Filip Libiszewski, Sędzia Pokoju. — Andrzej Górski, Sędzia Pokoju. — Jan Wilczkowski, Sędzia Pokoju. — Jan Wilczkowski, Prokurator przy Sądzie kryminalnym Województw Lubelskiego i Podlaskiego. — Adam Tatarowicz, Prokurator przy Tryb. Cyw. Wdztwa Lubelsk. — Piotr Łazowski, Prokurator przy Trybunale Cywilnym Województwa Augustowskiego. — Jan Wiesiołowski, Zastępca Prokuratora przy trybunale cywilnym Województwa Mazowieckiego. — Stanisław Lubieniecki, Sędzia Trybunału Cywilnego Wojew. Sand. — Telesfor Dziedzicki, Sędzia Trybunału Cyw. Wojew. Maz. — Jan Czerski, Sędzia Trybunału Cyw. Wojew. Lubelsk. — Karól Podgórski, Sędzia Tryb. Cyw. Wojew. Sandom. — Edward Glass, Sędzia Tryb. Cyw. Wojew. Płockiego. — Wilhelm Ziemięcki, Sędzia Prezydujący w Sądzie Polic. Poprawcz. Wydz. Płockiego. — Wojciech Szaniawski, Sędzia Prezydujący w Sądzie Polic. Popraw. Wydz. Zamojskiego. — Juliusz Wyrzykowski, Sędzia Prezydujący w Sądzie Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego. — Józef Kruszcwski, Sędzia Prezydujący w Sądzie Poli. Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego. — Andrzej Ostromecki, Podsekdek Sądu Policji Powiatu Czerskiego. — Józef Krzyżanowski, Naczelnik Wydziału w Kom. Rz. Spraw Wewnętrznych i Policji. — Maurycy Kossowski, Dyrektor Kancelarii téjże Kommissji. — Stanisław Sosnkowski, Naczelnik Wydziału w Kom. Rz. Spraw Wewnętrznych i Policji. — Stanisław Geppert, Asse. w Dyr. Jen. Tow. Ogniowego. — Antoni Makarowicz, Assesor w téjże Dyrekcji. — Jacek Szymański, Kommiss. w Dyrekcji Jenerl. Poczt. — Antoni Paprocki, Kommiss. Wojew. Krak. — Wincenty Stokowski, Kommissarz w téjże Kommissji. — Edward Watson, Kommiss. w Kom. Wojew. Sandom. — Michał Garlicki, Kommiss. w téjże Kommissji. — Ignacy Komar, Kommiss. w Komissji Wojew. Augustowskiego. — Marcin Skonieczny, Kommissarz w Kom. Wojew. Płoc. — Stanisław Makomaski, Kommissarz w Komis. Województwa Mazowieckiego. — Stanisław du Laurans, Kommissarz Woje-

wódzki, delegowany do Obwodu Olkuskiego. Felix Nowowiejski, Kommissarz Woje. delego. do Obwo. Opoczyńs. Szymon Bobrowski, Kommissarz Wojewódzki Delegowany do Obwodu Piotrkowskiego. — Ignacy Wolanowski, Kommissarz Wojewódzki Delegowany do Obwodu Zamojskiego. — Józef Radziwiński, Kommissarz Wojewódzki Delegowany do Obwodu Sochaczewskiego. — Kazimierz Miecznikowski, Radny Urzędu Muncypalnego M. S. Warszawy. — Michał Czarnecki, Radny Urzędu Muncypalnego M. S. Warszawy. — Xawery Królikowski, Radny Urzędu Muncypalnego M. S. Warszawy. — Wawrzyniec Zabłocki, Radny Urzędu Muncypalnego M. S. Warszawy. Stanisław Dziwulski, Sekretarz Jeneralny w Kom. Wojew. Kaliskiego. — Jan Buczyński Dyrektor Kancelarii Senatu. Adam Rudnicki, Radca Referent Lekarski w Kom. Rz. Spraw Wewn. i Policji. — Józef Wentzl, Sekretarz w Kom. Rz. Spraw Wewnętrznych i Policji. — Kazimierz Sufczyński, Kommissarz Wojew. w Obwód Warszawski delegowany. — Filip Czajkowski, Naczelnik Głównego Urzędu Pocztowego w Kaliszu. — Karol Rosenberg, Fizyk Wojewódzki w Województwie lubelskim. — Jan Stompl, Inspektor Jeneralny Korpusu Kr. Dróg i Mostów. — Józef Reizer, Inżynier w korpusie Kr. Dróg i Mostów. — Józef Schoupe, Inspektor Jeneralny w korpusie Kr. Dróg i Mostów. — Leon Chodyncki, Inspektor Jeneralny w korpusie Kr. Dróg i Mostów. — Teodor Urbański, Inspektor Jeneralny robót wodnych. — Władysław Miniewski, Sekretarz Jeneralny w Kom. Rz. Przychodów i Skarbu. — Antoni Zgłobicki, Kassjer Jeneralny. — Wojciech Bojarski, Naczelnik Sekcji Buchhalterji w Kom. Rz. Przychodów i Skarbu. — Józef Kostycki, Naczelnik Sekcji Poborów w Kom. Rz. Przychodów i Skarbu. — Jan Łuszczewski, Nadrachmistrz w Kom. Rz. Przychodów i Skarbu. — Józef Smoliński, Naczelnik wydziału Konsumcyjnego w Kom. Rz. Przychodów i Skarbu. — Gebhard, były Inspektor Loterji. — Joachim Zalewski, Intendent Jeneralny Skarbu w Kom. Rz. Przychodów i Skarbu. — Adam Gutkowski, Referent w Sekcji Dóbr w téjże Kommissji. — Mikołaj Michniewski, Assesor w téjże Kommissji. — Stanisław Plewczyński, Kassjer Jeneralny Banku Polskiego. — Edward Plewiński, Sekretarz Jeneralny w Kom. Centralnej Likwidacyjnej. — Kazimierz Borakowski, Kontroler Jeneralny w Kom. Centralnej Likwidacyjnej. — Błażej Rycerski, Kommissarz Skarbowy w Kom. Województwa Sandomierskiego. — Franciszek Załęski, Nadleśny Jeneralny w Kom. Województwa Sandomierskiego. — Jan Puchalski, Kommissarz Skarbowy w Kom. Województwa Lubelskiego. — Leon Morawski, Naczelnik Straży Granicznej w Województwie Lubelskim. — Franciszek Ziemiecki, Referent w Sekcji Skarbowej Kom. Wojew. Mazowieckiego. — Tadeusz Zmigrodzki, Nadleśny Jenl. w Kom. Wojewódz. Mazowieckiego. — Tadeusz Malawski, Kommiss. Skarb. w Kom. Wojew. Podlaskiego. — Hippolit Kiciński, Nadleśny Jeneralny w Kom. Wojew. Augustowskiego. — Klemens Witkowski, Radca Izby Obrachunkowej. — Jan Szczerkowski, Pisarz Izby Obrachunkowej. — Karol Zuberbier, Naczelnik Buchalterji w Izbie Obrachunk. — Ignacy Wojciechowski, Radca Prokuratorji Jeneralnej. — Michał Kulczycki, Sekretarz Jeneralny w téjże Prokuratorji. — Karol Hube, Sekretarz w téjże Prokuratorji.

— N. Pani w dniu przedonędajszym oprócz szpitalu Dzieciątka Jezus, raczyła także zwiedzić szkołę guwernantek oraz klasztor panien Sakramentek.

— Onegdaj jako w uroczystość imienia J. C. Mości W. Xięcia Cesarzewicza Konstantego tudzież J. C. M. W. Xięcia Konstantego syna N. Pana, odbyło się nabożeństwo w kaplicy Zamkowej w obec N. PANSTWA JJ. CC. MM. Wielkich Xiążąt, J. K. M. Xięcia Wilhelma pruskiego i wielu znakomitych osób. Podobne nabożeństwo odbyło się w kościele metropolitalnym w obec wszelkich władz; celebrował J. W. JX. Arcybiskup Prymas, a po Mszy S. śpiewano *Te Deum*. J. W. prezydujący w radzie administracyjnej Sobolewski dawał wielki obiad, a wieczorem oświecono stolicę.

Dyrekcja szczegółowa towarzystwa kredytowego ziemskiego województwa sandomierskiego.

Wypełniając art. 87 prawa sejmowego o towarzystwie kredytowym ziemskim, podaje do publicznej wiadomości, iż dobra ziemskie Tymienica z przyległościami Siekierka i Zajączków w powiecie soleckim leżące na satysfakcję należności procentowych za ratę grudniową r. b. 1829 w trzyletnią dzierżawę przez publiczną licytację poczynającą się od dnia 24 czerwca 1829 r. a w dniu tymże r. 1832 kończyć się mającą, najwięcej dającemu wypuszczone zostaną; licytacja odbywać się będzie w biurze dyrekcji szczegółowej w Radomiu w domu Wgo Pusztyniki przy ulicy Rwańskiej stojącym Nr. 12 posiedzenia swe mającej, do odbycia której dzień 17 czerwca r. b. w godzinach rannych od godziny 10 poczynając oznaczony został.

Główniejsze warunki do licytacji są następujące:

1. Chęć licytowania mający złoży przedewszystkiem wadium monetą brzęczącą złp. 2000 na pokrycie kosztów nowej licytacji, gdyby warunkom dzierżawy zadosyć nie uczynił.

2. Utrzymujący się przy dzierżawie obowiązany będzie bez żadnego zwrotu ponosić opłaty do grantu przywiązane w myśl art. 41 prawa hipotecznego, tudzież ciężary wieczyste stosownie do art. 44 tegoż prawa; oraz wszelkie ciężary gruntowe do służby publicznej należące.

3. Złoży zaraz w następującym dniu po przybyciu i utrzymaniu się przy dzierżawie całkowitą zaległość towarzystwa z kosztami i procentami, niemniej ratę z miesiąca czerwca r. b. summe złp. 4592 gr. 8 wynoszącą, przez przybliżenie wyrachowaną, z której summy złożone wadium potrącone mu zostanie.

4. Przyjmie obowiązek dalszego wnoszenia towarzystwu regularnie opłat przypadających każdego 1 grudnia i 1 czerwca złp. 2083 gr. 6 a zatem wciągu dzierżawy pięć rat podobnych opłat.

5. Odda dobra po wyjściu z dzierżawy w takim stanie w jakim je odbierze.

6. Zrzecze się wszelkich pretensji z czasu dzierżawy za jakiekolwiek bąc nakłady gruntowe, tudzież za nieodebranie dóbr w przyzwoitym stanie, bąc z jakiegokolwiek innego tytułu.

7. Nakoniec dzierżawca za wszelkie uchybienia opłat towarzystwu i skarbowi przypadłych, poddaje się egzekucji administracyjnej towarzystwa i wszystkie spory wyniknąć mogące z tytułu dzierżawy nie do sądu iść mają, lecz rozstrzygane będą w drodze administracyjnej przez władze towarzystwa.

O stanie tych dóbr i dalszych warunkach każdy interresent w biurze dyrekcji szczegółowej poinformować się może. — W Radomiu dnia 11 maja 1829 r. — Prezes (podpisano) *Horoch*. — Pisarz *Januszewicz*.

— Zawiadamia się szanowną publiczność, iż na mocy uchwały rady familijnej sprzedane będą w mieście Warszawie pod Nr. 615 przy ulicy Danielewiczowskiej po 5 p. Janie Jerzym Kurtz ruchomości składające się z garderoby męskiej broni, różnego rodzaju, a szczególnie z zapasu win różnego gatunku i ceny, z Araku de Goa i de Batavia w butelkach, zaczawszy od dnia 5 czerwca codziennie od godziny 10tej zrana do drugiej z południa.

— Nowy Arcybiskup gnieźnieński i poznański Wolicki, wydał przy objęciu swego urzędowania list pasterski do duchowieństwa z napominaniem, aby obowiązki swoje godnie pełnił.

— Donoszą z Poznania, że Paganini w przejeździe do Warszawy, dawał tam koncert, na który liczna zgromadziła się publiczność.

— Zeszyt majowy *Pamiętnika umiejętności czystych i stosowanych*, który w tych dniach wyszedł, zawiera: Myśli o prawdzie, zebrane przez A. A. — Krótka wiadomość o kanclerzach królestwa polskiego i W. X. litewskiego; przez X. Stankiewicza S. P. (Dokończenie). — Rozmowa między Bakonem a Szekspirem. — O imionach sławiańskich i pomysłach w nich zawartych, przez H. W. — Recenzja dzieła Fr. hr. Skarbka *Théorie des richesses sociales*. — Posiedzenie król. towarzystwa przyjaciół nauk dnia 30 kwietnia b. r. — Ogłoszenia do nagród przez toż towarzystwo. — Nowe dzieła: Dobiesławski, powieść narodowa z czasów Jana III. przez Anton. Kościńskiego. Bug-Jargal, albo powstanie w St. Domingo, powieść historyczna Wiktora Hugo tłómaczona przez Panią L. Dziennik podróży do Krymu odbyty w r. 1825, przez Kaczkowskiego D. M. Pretendenci powieść z początku XVIII wieku Alex. Bronikowskiego. Elekcja powieść tegoż, przełożona z rękopismu niemieckiego. Wspomnienie kilku innych dzieł w tym roku wyszłych. — Podróż na około świata, odbyta z rozkazu króla francuzkiego na korwecie *La Coquille* w latach 1822, 1823, 1824 i 1825; przez Dupperrey kap. fregaty, dowódcę wyprawy. — Zdanie sprawy przez P. Mirbelą przed akademją paryżką umiejętności o botaniczną część podróży na około świata PP. Dupperrey i Durville. — Atrament niepodlegający zniszczeniu, wynaleziony przez P. Braconnot. — Żelazo rodzime znalezione w pustyni Atacama w Peru. — Śnieg czerwony w krajach pod biegunem północnym położonych. — O topografii xiężyca; przez S. R. — Opis narzędzia do oznaczenia za pomocą słońca linii południkowej, i t. d.; przez J. Milego. — Dostrzeżenia meteorologiczne obserw. astr. warsz. z miesiąca kwietnia.

Prenumerata na to pismo wynosi w Warszawie rocznie 38 złp. kwartalnie 10 złp.; na prowincji z pocztą rocznie 42 złp. kwartalnie 11 złp. Przyjmuje się u wydawców, w księgarniach Glüksberga, Brzeziny, Gałęzowskiego i w składzie Ciechanowskiego, tudzież na wszystkich urzędach i stacjach pocztowych.

— *Wiadomości od wojska działającego.* — Kampanja nad Dunajem zaczęła się obsaczeniem ważnej twierdzy Sylistrii, skutecznionem d. 17 maja, równie dzielnie, jak skutecznie. Główna kwatera nieco piérwój przeniesioną została na drugą stronę Dunaju do Czarnowody. Naczelný wódz hr. Dybicz, ścigając tam wojsko, wyruszył d. 13 maja na czele 21 bataljonów i 16 szwadronów oraz kilku pułków kozackich, przez Kuzgun ku Sylistrii. Wielki gościniec przez Rasserat, po wylewie Du-

naju, stał pod wodą, a wojsko miało do pokonywania na przykrój drodze rozmaite trudności, ale pokonało z gorliwością wszelkie trudy na samo wspomnienie, iż idzie przeciw nieprzyjacielowi. Dnia 17 maja, o godzinie 3 zrana, stanął korpus podewsiá Almalui, o 5 wiorst od Sylistrii, nie spotkawszy nigdzie w pochodzie nieprzyjaciela. Naczelný wódz podzielił tu korpus na trzy kolumny; prawa kolumna była pod rozkazami jenerała porucznika Bartolomeja, środkowa pod dowództwem jenerała majora Laszkiewicza, lewa pod dowództwem jenerała porucznika Krassowskiego. Piérwsza spotkała się najprzód z nieprzyjacielem, który blisko z 5,000 ludzi zajmował szanice, które wojsko rossyjskie r. z. o 2 wiorsty od Sylistrii było usypało. Dzielny atak czarnomorskiego pułku kozackiego pod okiem naczelnego wodza na masę jazdy tureckiej, ustawionej na wzgórzach, był hałstem do powszechnego boju. Spiesznie nadciągająca piechota uderzyła z równą gorliwością, przełamała linje nieprzyjacielskie i w niespełna kwadransie wyparowała go ze wszystkich szanic, które w punkcie tym zajmował. Kolumna środkowa poszła za tym przykładem; wszakże lewa doznała żywszego oporu, a gdy dalej obchodzić musiała, przybyła dopiero o godzinie 2 po południu. Dowódca jej, jenerał Krassowski, pozwoliwszy jej wypocząć przez godzinę, poprowadził ją przeciw dwóm nader korzystnie położonym, i mocnym redutom nieprzyjacielskim, które w okamgnieniu wzięte zostały. Odpędzeni na wszystkich punktach Turcy, o tém tylko myśleli, jak się dostać do twierdzy. Flotylla dunajska pod kontradmirałem Patiniotti wspierała ze swojej strony te poruszenia, tak, iż obsaczenie obszernej twierdzy Sylistrii, nietylko że w jednym dniu dokładnie skutecznione zostało, ale nadto zbliżono się do wałów o wystrzał kartaczowy. Następnój nocy schwytały przednie stráže kozackie gońca tureckiego, którego pasza sylistryjski wysłał do Szumli z prośbą W. wezyra o posiłki i z uwiadomieniem, że Sylistria obsaczona została. Nieprzyjaciel miał w dniu 17 maja 400 do 500 ludzi w zabitych i rannych; ze strony rossyjskiej albo zabito, albo ranionę blisko 150 ludzi. Most w Kalarasz, którego wystawienie, wezbranie wody opóźniło, miał być ukończony za parę dni i wraz z mostem pod Hirsową, ułatwi komunikację z lewym brzegiem Dunaju. Komunikacje korpusu oblegającego z Bazardzikiem, Kuslodzi i Prawody są zupełnie zabezpieczone, a wysłane na zwiady oddziały spotykały tylko nieprzyjacielskich maruderów. Admirał Greigh otrzymał w Sizopolis o pokazaniu się floty tureckiej na morzu Czarném pospieszył przeciw niej z eskadrą pod rozkazami jego zostającą.

— Dziś zrana ciepła stopni 5. — Wczoraj w poł. ciepł 6.

FRANCJA. — Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 19 maja, wciągu dalszym narad nad wydatkami nadzwyczajnemi w roku 1827, wniósł P. Viennet dodatek do jednego z artykułów tej osnowy. Minister skarbu ściągnie z byłego ministra spraw wewnętrznych hr. Corbiere te 20,357 fr. które wydane zostały za druk pisemek przeciw niektórym wyborcom r. 1827. — W obronie tego dodatku powiedział P. Viennet obszerną mowę, w której wskazał dowody na ten wydatek z rejestrów drukarni królewskiej wyciągnięte, zbijał twierdzenie, jakoby zamiar usprawiedliwić mógł środki, i jakoby w ówczas konieczną było dla rządu rzeczą, używać wszelkich sposobów przeciw opozycji; nie przeczył ówczesnego istnienia tak zwanego

komitetu kierującego, lecz prowincje zaledwie o nim wiedziały, a rozsadek większości, był w czasie wyborów r. 1827 najdzielniejszym przewodnikiem. »Utrzymywano, mówił dalej, że w piśmiskach ministerjalnych, niebyło żadnych osobistych napaści, ale sam czytałem, że napaści takie w nich się znajdowały. Niechaj więc Francja, że potwarczy jeszcze dziś pobierają wielkie pensje za swoje kłamstwa. Rząd, który się sam szanuje, nie powinien wywierać wpływu w taki sposób na wybory; ma on wręku chlubniejszy, skuteczniejszy, ale także trudniejszy sposób kierowania wyborami, starając się o dobrą administrację i o mądrą oszczędność, postępując sprawiedliwie, utrzymując godność kraju i we wszystkich czynnościach swobodnie i otwarcie do dzieła przystępując. Rząd, który tak postępuje, będzie miał zawsze większość za sobą. Ale mówią nam, że wydatki na druk tych piśmisk, brane były z funduszu tajnej policji, że zatem ministrowie, którzy niemi rozrządzali, tylko królowi sprawę z nich zdać są obowiązani. Nie jestem tego zdania; wiem wprawdzie, że nie mamy kontroli nad wspomnianymi funduszami w ogólności, ale kiedy przypadkowo dowiadujemy się, że nainne cele obrócone zostały, nie możemy milczyć, tym bardziej, iż policja powinna karać potwarze, a nie rozszerzać je.« Kilku członków wynurzyło w tej mierze zdania swoje, a następnie zabrał głos minister spraw wewnętrznych, i rzekł: »Należy tu odróżnić to, co jest w zwyczaju, od tego, co jest nadużyciem. Nie mogę przyjąć za bezwarunkowe zasadę iżby rząd nie miał prawa bronić się w czasie nowych wyborów przez dzienniki i piśmiska przeciw dziennikom i piśmiskom. Utrzymują niektórzy, że zwołanie kolegów wyborczych jest odwołaniem się do opinii publicznej; przypuszczam, że to jest prawdą. Kiedy więc kraj ma sądzić administrację, nie słusniejszego, jakżeby wysłuchał obrony, tych, którzy mu niesprawiedliwienie składają, przeciw zarzutom opozycji w dziennikach ogłaszanych. Rząd obowiązany będąc rozsyłać dzienniki po całym kraju, musi także używać podobnego wpływu na wszystkie prowincje. Nie przeczę, iż wpływ ten powinien się zachować w granicach prawnych, ani mu wolno obrażać uczucia honoru. Ale, mówią, że piśmiska owe właśnie przekroczyły granice tego prawa, i że byli ministrowie spotwarzyli i zelżyli szanownych obywateli. Byłoby to już nie zwyczajem, ale nadużyciem, wymagającym zadosyć uczynienia, bo nigdy jeszcze nie było we Francji przywileju, któryby bronił potwarę, lub pokrzywdziciela. Prawa przepisują drogę, jakiej w podobnych przypadkach należy się trzymać; każdemu wolno zanieść do sądu skargę.« — W tym miejscu przerwano ministrowi; jedni utrzymywali, że piśmiska były bezimiennne, a nawet bez miejsca druku, inni, że skarga byłaby bezskuteczna, bo wypadłoby skarżyć dyrektora drukarni królewskiej. Minister spraw wewnętrznych, tak dalej mówił: »Już nie raz wychodziły pisma obelżywe bezimiennie i bez miejsca druku, a w takim razie udawano się do urzędu publicznego; teraz należało to samo uczynić. Prokurator generalny byłby się starał wykryć drukarnie i autora i byłby zaniósł skargę.« — Nowy minister sprawiedliwości był tego zdania, że w razie marnotrawstwa grosza publicznego, należałoby skarżyć ministra, który się tego przestępstwa dopuścił, a zachodzący przypadek jest nowym dowodem, jak potrzebne jest prawo odpowiedzialności ministrów. »Już jako deputowany, mówił dalej, wynurzałem kilkakrotnie życzenia moje w tej mierze i powtarzam je teraz z nadmienieniem, że ministrowie chętnie

przyjmą wszelkie w tej mierze propozycje.« — Oświadczenie to zaspokoilo izbę i Pan Viennet byłby może cofnął swój wniosek, gdyby prezes nie był go oddał pod głosowanie. Izba odrzuciła go. Inny dodatek wniesiony przez P. Duvergier de Hauranne był tej osnowy: W czasie, kiedy izby są zgromadzone, żaden wydatek bez ich zezwolenia nie może być czyniony. — Minister skarbu sprzeciwił się temu, z tej przyczyny, że zachodzić mogą wydatki, które natychmiast ogłaszać byłoby nieroztropnie. Minister marynarki zawołał z swego miejsca: »Grecy umierali z głodu; zanieśliśmy im pomoc, ale względy wyższej polityki nie pozwalały nam podać do wiadomości publicznej ten czyn ludzki. Wzięliśmy za to odpowiedzialność na siebie, chociaż izby były zgromadzone.« — W końcu odrzuciła izba i ten wniosek.

— Otrzymano wiadomość że dnia 7 maja stracono w Oporo 12 dwanaście osób znakomitych, a 11 deportowano do Angoli i Goa.

HISZPANJA. — Z Madrytu dnia 18 maja. — W miejscu, gdzie stało miasto Torreyia wznawia się nieustannie trzęsienie ziemi. Wszyscy mieszkańcy uciekają z tamtych okolic i podobno sprawdzi się niestety, że całe tamtejsze nadbrzeże w głębi ziemi już należy do morza i że nieco mocniejsze trzęsienie zupełnie pochłonie w morzu tę przestrzeń ziemi. Już dawno uważano, że ile razy była burza morska, tyle razy w piwnicach pobliskich morza miast Murcji, oraz w studniach przypływała woda słona.

NIDERLANDY. — Oto jest krótki rys czynności ostatniego sejmu niderlandzkiego: Sejm trwał od 20 października r. z. do 19 maja r. b. zatem przez 7 miesięcy. W tym przeciągu czasu, druga izba odbyła 72 posiedzeń. W rocznikach niderlandzkich będzie on równie ważny, jak w rocznikach angielskich tegoroczny parlament, albowiem uchwalone w dniu 28 z. m. zażalenie uciążliwych praw wyjątkowych z r. 1815 jest tak szczęśliwym postępem swobód konstytucyjnych, jak w Anglii przypuszczenie katolików do używania praw obywatelskich. Następujące przedmioty najwięcej zatrudniały izby: 1.) Projekt P. Brouckere względem praw wyjątkowych. 2.) Podział Niderlandów na obwody sądowe. 3.) Nowa redakcja kodeksu cywilnego. 4.) Dyskusje nad licznymi petycjami, szczególnie z powodu wyłączności uczenia i podatków od mielenia podanych. 5.) Zaprowadzenie sądów przysięgłych. 6.) Budżet dziesięcioletni. 7.) Adres do króla. 8.) Prawo przeciw zatrudniającym chleb piekarzom. — Jakkolwiek wiele projektów było odrzuconych, jednakże niemniej dla tego pomysły z tylu dyskusji, zwłaszcza na opinie publiczną spłynęły skutki, nie jedno mylne rozumienie polityczne sprostowane zostało, nie jedno nadużycie w zarodkach wstrzymane. Bo też nie jest jedynym zamiarem dyskusji władzy prawodawczej stanowić prawa, ale także rozstrząsać projekta i nad tym czuwać aby do zigi praw nie wciskały się uchwały, niezgodne z życzeniem i potrzebami większości narodu, oraz sposobie obyczaje publiczne do przyjmowania praw z przekonaniem o ich potrzebie.

TEATR NARODOWY. Dziś komedja: *Pan Geldhab* czyli *Spanoszony Przybysz*, i balet *Apollo i Midas*.

GABINET TOPOGRAFICZNY w salach reutowych.